



Wychodzi codziennie o godz. 3ciej po południu.

Przedpłata wynosi:
MIEJSCOWA kwartalnie 3 złr. 75 ct. miesięcznie 1 „ 30 „
Z przesyłką pocztową:
w państwie austrj. 4 złr. 80 ct. do Prus i Rzeszy niem. 4 tal. 15 sgr. „ Szwecji i Danii. 6 „ „ Francji i Anglii. 23 franków „ „ Włoch. 25 „ „ Belgii i Szwajcarii 18 „ „ Turcji i ks. Nad. 18 „ „
Numer pojedynczy kosztuje 8 ent

GAZETA NARODOWA.

Przedpłate przyjmują:

Biuro Administracji *Gazety Narodowej* przy ulicy Nowej pod l. 291.
OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą od wiersza drobnym drukiem 6 centów, oprócz opłaty stemplowej 30 centów za każdorazowe umieszczenie.
Przedpłate i ogłoszenia na całą Francję przyjmuje jedynie p. Ludwik Plużnik w Paryżu, rue des Tournelles 20; pan Alojzy Oppelik, w Wiedniu Wallzeile N. 23; Haasenstein & Taylor, w Wiedniu Wallzeile N. 9 i w Frankfurcie nad Menem.
LISTY REKLAMACYJNE nieopieczętowane nie ulegają frankowaniu.

Lwów dnia 10. czerwca.

Już po wydaniu wczorajszego numeru *Gazety Narodowej* otrzymaliśmy telegram z Wiednia, donoszący, iż „nie alians zawrzuć miała Austrja z Moskwą, lecz konwencję militarną, w skutek której Moskwa zobowiązała się w razie wojny włoskiej dostarczyć Austrji korpusu posiłkowego.“ Wiadomość tę podaje wiedeńska *Morgenpost*. Ani źródło samo nie ma rekojmii prawdy, ani treść wiadomości nie ma cech prawdopodobieństwa, opartego na sytuacji politycznej. Pierwej gotowe do boju mocarstwa zmierzają swe siły, zetrzą się z sobą, a dopiero w razie gdyby Włosi byli pokonywani, wmieściłyby się mogła Francja, w razie zaś gdyby Austrjacy byli pokonywani, mogą się wmieścić Moskale, i korpus posiłkowy do Włoch wysłać. Jeżeli więc istotnie zawarto konwencję militarną między Austrją a Moskwą, to wykonanie jej ewentualne niezawodnie zawisłem uczyniono nie od wybuchu wojny włoskiej, lecz dopiero od wmieśnięcia się Francji w wojnę austrjacko-włoską. Konwencja podobna miałyby na celu zlokalizowanie wojny, zniewolenie Francji do zachowania się neutralnego, postawienie jej w takiej pozycji, iż każde wdanie się jej w wojnę między Austrją a Prusami i Włochami byłoby świadomym i rozmyślnym wywołaniem powszechnej wojny europejskiej. Dwory, zawierające podobną konwencję, liczyłyby widocznie na Anglię, która pragnęłaby zlokalizowania wojny, prawdopodobnie powstrzymywałaby Francję od interwencji we Włoszech, posuwając się może, dla odwrócenia wojny powszechnej, aż do groźby utworzenia koalicji przeciw mocarstwu, coby dawało powód do wojny powszechnej.

Wczoraj i pozawczoraj podaliśmy wyjątki z półurzędowych dzienników francuzkich, w których przebiegały się już domysły, iż podobne zbliżenie się istnieje między Austrją a Moskwą, iż podobny układ zawrzuć musiano między Wiedniem a Petersburgiem, i właśnie temu przypisywano nagły zwrot Austrji w sprawie konferencyjnej.

Lecz czy taka konwencja militarna austrjacko-moskiewska zdoła powstrzymać Francję od posiłkowania Włoch lub Prus, gdyby te były przez Austrję pokonywane?... Rozbicie Włoch, zredukowanie Prus do drugorzędnej potęgi, dałoby Austrji i

Moskwie ogromną i stanowczą przewagę w Europie, i podkopało zupełnie to znaczenie i ten wpływ Francji, do którego doprowadził ją Napoleon III. po kilkunastoletnim panowaniu. Zwycięstwa Austrji we Włoszech i Niemczech byłoby więc klęskami i dla Francji. Groźenie militarną konwencją austrjacko-moskiewską nie wstrzyma więc zapewne Francji od kroków, dających do odwrócenia tych klęsk od siebie, do obrony dotychczasowego swego wpływu. A Anglia? Najprawdopodobniej przypatrywałaby się neutralnie walce Europy, podzielonej na dwa obozy, a wystąpiłaby po jednej lub drugiej stronie dopiero wtedy, gdyby zwyciężający za daleko posunąć się chcieli w wynikłościach swych zwycięstw.

Lecz te kombinacje są w dalekiem jeszcze polu. Obecnie nie równie trudniejsza, gorętsza sprawa jest w robocie.

Zapewne dzisiaj nam telegram doniesie o rezultacie wczorajszego posiedzenia bundestagu. Tak Austrja jak i Prusy wystąpić miały z rodzajem ultimatu do bundestagu. Austrja zażądała pomocy bundestagu przeciw gwałcącym w Holsztynie ustawę związkową Prusom. Prusy zażądały stanowczej odpowiedzi na wniosek pruski reformy związkowej przez zwołanie parlamentu.

Donoszono, że poseł pruski ma oświadczyć zarazem, iż w razie nieprzyjęcia projektu pruskiego *pure et simple*, Prusy występują z Związku i sami zwołują parlament.

Tymczasem gabinet moskiewski ma być właśnie bardzo czynny w Berlinie i Frankfurcie, aby spór austrjacko-pruski załatwić albo wprost między Austrją i Prusami, albo przez bundestag. Na wpół jest już ułatwione do pogodzenia, gdyż Szlezwik-Holsztyn już *de facto* jest w ręku pruskim. Trzeboby osobnej kampanii bardzo krwawej, aby Prusom te księstwa odebrać. Za pośrednictwem moskiewskim mają między Austrją, południowemi dworami niemieckimi a Prusami pójtnie toczyć się rokowania w sprawie księstw, mają porozumiewać się o warunki, pod którymi by bundestag mógł pewne znaczne korzyści przyznać Prusom w księstwach. Lecz Prusy opierają się mają dotąd przy zupełnem wcieleniu tych księstw do swej monarchii.

Wczoraj już wspominaliśmy o obawie dzienników półurzędowych francuzkich, aby Prusy w ostatniej chwili nie skre-

wiły. Byłaby to bardzo groźna dla Włoch, a więc i dla Francji ewentualność. Jeszcze dotąd niema żadnej wskazówki, aby Prusy do poddania się bundestagowi się nakłaniały lub z Austrją bezpośrednio chciały się pogodzić. Dzienniki francuzkie zdziwione są jednak, iż po przekroczeniu wojsk pruskich granic Holsztynu zaraz nie wybuchła wojna, lecz obie strony postępują bardzo ostrożnie i umiarkowanie.

Przegląd polityczny.

Odpowiedź austrjacką na wezwanie konferencyjne trzech dworów, podaje *Wiener Ztg.* d. 8. b. m. w dosłownym brzmieniu. Dokument ten datowany d. 1. bm. a wystosowany do posłów austrjackich przy dworze w Paryżu, Londynie i Petersburgu, opiewa:

„W załączeniu znajdziesz pan odpis depeszy, którą d. 29. bm. otrzymałem przez . . . , i która zaprasza rząd cesarski do udziału we wspólnych naradach, które niebawem mają być w Paryżu zagajone. Jednocześnie wręczono nam przez . . . podobne wezwanie prawie w jedno-brzmiającej formie.

„Trzy gabinety zawiadamiają nas, iż celem tych narad byłoby, w interesie pokoju na drodze dyplomatycznej załatwić kwestję księstw Zaelbiańskich, sporu (Differenz) włoskiego, a następnie sprawę reformy Rzeszy niemieckiej, o ile te sprawy mogłyby dotyczyć równowagi europejskiej.

„Chętnie uznajemy tendencję, która dała początek do postanowienia trzech mocarstw. Austrja mianowicie zanadto wielką cenę przykłada do dobrodziejstwa pokoju, by zadowoleniem nie patrzyła na usiłowania, któremi próbuje się odwrócić od Europy klęski wojny. Pomimo trudności, przywiązanych do naszego stanowiska wobec teraźniejszych koniunktur; pomimo bardzo naturalnych zarzutów, jakoby wzbudzić w nas mogła myśl zebrania, powołanego do rozbioru kwestyj, mających dla rządu cesarskiego bardzo delikatną (délicate) naturę, pomimo to jednakowoż nie odmawiamy wzięcia udziału w wowych usiłowaniach. Chcemy tem nowy dać dowód naszego pojednawczego i bezinteresownego sposobu zapatrywania się, którym się zawsze kieruje nasza polityka.

„Rząd cesarski żyje sobie tylko naprzdy uzyskać zapewnienie, iż wszystkie mocarstwa, które mają wziąć udział w projektowanym zebraniu, zarówno z nim są gotowe, nie szukać tam żadnego interesu odrębnego ze szkoda spokoju powszechnego. Aby się powiodło dzieło pokoju, miano na oku przez gabinety, wydaje się nam rzeczona niezbędna, ustanowić z góry, że od obrad wykluczoną będzie wszelka kombinacja, która by do tego zmierziała, by jednemu z zaproszonych teraz na konferencję państw nadać zwiększenie terytorjalne lub przyrost potęgi. Bez tej uprzedniej rekojmii, usuwającej wszelkie ambimne pretensje, i zostawiającej tylko równe miejsce dla

wszystkich słusznych umów, zdawałoby się nam niepodobnem liczyć na pomyślny wynik zaprojektowanych obrad.

„Kaźde prawdziwie pokojowemi usposobieniami przejęte mocarstwo nie zawaha się przystać na zobowiązanie, które właśnie określiłem, a gabinety w takim razie będą się mogły z niejaką nadzieją powodzenia zająć środkami ku usuięciu zawikłań chwili bieżącej.

„Sądymy, że . . . rząd nie zdoła odmówić uszadnienia naszemu żądaniu. Bez wątpienia utrzymy w niem szczerze życzenie, aby konferencjom zabezpieczyć jedyną podstawę, która będzie w stanie zapobiedz złudzeniu, usunąć nieporozumienia, nakoniec bronić praw istniejących, i dozwoić Europie, uzasadnione nadzieje pokoju przywiązywać do zagajenia rokowań. Skoro trzy rządy, zapraszające nas, będą w stanie dać nam żądane zapewnienie, wtedy rząd cesarski popieszy, wysłaniem pełnomocnika do Paryża stwierdzić przyznanie, z jakim już teraz jest dla przestanego sobie wniosku pod zastrzeżeniem powyższem.

„Rozumie się samo przez się, iż ewentualne przystąpienie Austrji do zebrania, mającego się zająć „diferencją włoską,“ ani zmienić ani prejudykować nie może stanowisku, na jakim rząd cesarski stoi wobec króla Wiktora Emanuela. W konferencjach dyplomatycznych, które mają się odbywać, zanim jeszcze wojna zniesie wszelkie dawniejsze zobowiązania, należy przyjąć, że publiczne prawo europejskie, a więc traktaty, będą służyć za naturalny punkt wyjścia. Sądymy, że uwaga ta nie da powodu do żadnych zarzutów; określa ona dostatecznie stanowisko, jakie zająć będziemy mieli, i myślimy, że dajemy mocarstwom zakład najzupelniejszej lojalności naszych zamiarów, jeżeli objawimy taką otwartość, która z obu stron powinna być zupełna, jeżeli się chce przyłożyć rękę do szczerzego usiłowania zgody.

„Nakoniec musimy wyrazić niejakie zdziwienie, że nie zaproszono w równy sposób także rządowi piemonckiego do udziału w obradach — które się tyczą diferencji włoskiej.

„Położenie Włoch nie mogłoby być z pewnością zbadane bez wzięcia w rachubę interesów papieża. Pominąwszy kwestję prawa, które chcemy przeciw wzięciu nienaruszonymi to święta dzielnica Ojca św. jest — jak się nam widzi — faktem, uznanym przez wszystkie rządy. Ojciec św. ma zatem niezaprzeczone prawo, podnieść swój głos w zebraniu, które się ma zajmować sprawami Włoch.

„Zechcełby tedy pan zakomunikować tę depeszę. . . i wyrazić nadzieję, że nasze uwagi przyjmie w tym dachu lojalności, który nam je dyktował.

„Sądymy, że wzajemne stanowiska muszą być z obu stron jasno określone, jeśli nie chcemy kolysać w złudnych iluzjach Europy i siebie samych bez względu, że niebezpieczeństwo zamiasit się zmniejszyć, może być powiększone jeszcze.

„Zdaniem naszym wyrządzący przysługę interesowi powszechności, formułując żądania i wywołując oświadczenia, które będą mogły wie- oej światła rzucić na sytuację.“

„Przymij pan i t. d.

Z Wiednia.

(rt) **Smutny Wiedeń** — ach tak smutny, że niewiem czy zamiast humorystycznego konceptu, do którego mam zawsze dobrą i nieprzymuszoną ochotę, gdy piszę o Wiedniu, z pod pióra nie wypłytnie mi jaka elegja Mathisowska lub Iza formalna. *Die schönen Tage von Anno Dazumal sind vorüber* — owe piękne dni, do których opisu zbyt miodem okazałoby się pióro Mickiewicza, i podobnie chyba jeden Bäuerle — lub Castelli. W ich dziełach odbijała się jak w weneckim zwierciadle poczciwa twarz Wiednia, co tak promieniała, gdy gazety zagraniczne opiewały przepych i bogactwa Esterhazy; i wielkie serce Wiednia, co to tak gorąco obejmowało cały świat, leżący między piękną niedzielą a smaczem kurczęciem i kwaśną lura austrjackich win, w którym ogródku poznaliśmy — (slyszę, że ten sposób święcenia niedzieli i używania świeżego powietrza coraz mocniej szerzy się i we Lwowie, mimo że nowi członkowie Towarzystwa kurkowego, potomkowie milicji, po polsku zapisują swe imiona w zielonej księdze rodu Towarzystwa) — i ową głową Wiednia, co tak dumnie kiwała się wśród kłębia dymu a prawdziwej pianki wiedeńskiej.

O, bo ta twarz, to serce, ta głowa, były wolne od wszelkich kłopotów samorządu gminy, prowincji, państwa. Na tę wolność pracował car Mikołaj, co w wzniósłem pojęciu powołania ludzkości, pozwalał obywatelom Europy tylko trudnić się żołądkiem i wygodną pościelą, choćby w katorgach sybirskich. Na tę wolność pracował Metternich, co jak pewne zwierzę w bajce, dowodził, że najlepiej tak jak jest, więc nawet konstytucji węgierskiej nie znośił, i nie zabraniał szlachcie galicyjskiej nosić mundurów stanowych, byle wąsy były ogolone. Na tę wolność prac-

wał minister policji Sedlnitzky, który gazeciarczy wynałnal nietylko od pisania artykułów wstępnych, ekonomicznych, ale nawet korygował ich twory, a w razie potrzeby sam pisał za nich recenzje teatralne, jeśli przypadkiem aktorka lub baletniczka była powabna i roztropna, albo aktor jaki lub skoczek znakomitej damy arystokracji postacią swoją przerosił w owe złote wieki sztuki, i kiedy rzeźbiarce starożytności znajdowali modele do Apolinów i gladiatorów. Kiedy tacy wielcy panowie, jeden większy od drugiego pracowali za Wiedeńczyków, Wiedeń nie potrzebował myśleć — a wiadomo, że myśl to największa pijawka, co wypija krew z twarży, wyrwa włosy z czupryny, tamuje robotę żołądka, piodunem zaprawia nawet wino austrjackie, piaskiem posypuje najsmaczniejsze kurczęta — że człowiek zamiast być *gemüthlich*, posiadłby światu poza oczy, choćby na konsyljarza do Galicji.

Spotykacie zapewne w pismach wiedeńskich srogie wycieczki przeciw hr. Gołuchowskiemu. Nie uwierzycie, jaki popłoch ogarnął znaczną część Wiednia, kiedy po długich latach niebytności hrabia zjawił się w Wiedniu z deputacją w sprawie kanclerstwa. Wydobycie znowu widno tak zwanych patentów listopadowych, których autorem miał być p. Gołuchowski. Pisma wiedeńskie wodziły, że nie był tym autorem, — ale trzeba było go w r. 1860 wyrzucić z ministerjum, byłato kwestja hamletowska dla arystokracji, dla biurokracji i dla mieszczaństwa Wiednia. Dla arystokracji tej był hrabia intruzem, który jej z kieszeni wydarł sporą pensję ministerjalną i szafunek łask rozmaitych i względów. Biurokracja przerażyła pierwsze słowa, które powiedział, przyjmując urząd minsterstwa.

— Kto pan jesteś? zapytał pewnego młodzika w mundurze o złotym kołnierzu.

— Jestem księżę X., odpart młodzik złotokołnierzowy.

— Uprzedzam pana, rzekł nowy minister, że podobną trzeba pracować.

Pracował! okropne słowo, którem wypędzając Adama i Ewę z raju, pożegnał ich anioł o plomiennym mieczu. Zaciemniły się kancelarje w oczach ministerjalnych biur wiedeńskich, na to *dictum* intruza galicyjskiego, jak ziemia prarodzicom naszym po wypędzeniu z raju. Pracować — i to zapewne bez wynagrodzeń, zapomóg na słabość żony, dziecka, bez urlopów corocznych! Pracować! Pracować! Pracować! Pracować!

Mieszkanie Wiednia, co spojrzal na swoich synów bez urzędów, na swoje córki, wędzące na koszu pańszczyzny, przypomniał sobie z anonsów kupieckich: *Fort mit Schaden!* a ze spraw handlowych: *Mit Protest zurückergeben!* Gołuchowski na gubernatorskim tronie Galicji nie wymawiał tych słów, ale wysłał *ins theure Vaterland* urzędników, co się zaszłyli w Galicji około spożywania pensji, liczenia dyet, konsumpcji papieru i olówek, i sprowadzenia jej na ten stan błogi, w którym marzyła już tylko o nagrodach, jakie wybranych męczenników czekają na łonie Abrahama; i kordonem cholerycznym odciał całe *Drausson* od biur galicyjskich! Cały Wiedeń czuł, że gdyby Gołuchowski długo pozostał ministrem, pomścił by Turków za klęskę, którą pod Wiedniem 1668 r. ponieśli od Sobieskiego. Trwoga była tem okropniejsza i słuszniejsza, że wówczas i z Węgier nadchodziły wagonami i parowcami do Wiednia transporta towaru, którego sądził, iż się pozbył na zawsze, a który mu niewdzięczne Węgry, Kroaty i Siedmiogród odsyłały z protestem na niepowrotne. Mnożyli się w Wiedniu twarze, na których baltazarowym ogniem, były wypisane wyrazy: *Aberfertigung, Disponibilität*.

Cóż to się działo w znacznej części Wiednia, gdy hr. Gołuchowski zjawił się po 6 latach w Wiedniu, gdy był nawet na posłuchaniu u cesarza, gdy o zgroszo, cesarz go zaprosił do stołu wraz z deputacją, i kilka godzin po stole z nim rozmawiał wiadomo o czem! *Gemeinderat*, profesory, urzędnicy bankowi i pocztowi,

przełożeni cechowi zaczęli okradać kasy, truć się, podrzynać, melować do kryminalów, uciekać od kurezat i piwa; cyankali podróżowało dla fotografów, galicje Prateru poczęły przez noc rodzić owoce na stryczku, rybacy łowili fraki i krynoliny, ulice stały się niebezpiecznymi od spadających kołhanek i dzieci. Dziennikarze poczęli się mścić na Rusinach, zamiast palić im kądziela za wystąpienie przeciw kanclerstwu. Gdyby nie byli w rajchsracie opozuszał przy końcu p. Schmerlinga, byłby się otrzymał, nie byłby zwolany sejm galicyjski, i nie byłby hr. Gołuchowski wyniwał na wierzech aż na pokojach cesarskich. O Belcredi!

Odjechał Gołuchowski, i już długo o nim nie slychać — odetchnął Wiedeń. Byłbym jednak sprawozdawcą niesumieniannym, gdybym nie dodał, że panował straszniejszy jeszcze popłoch, gdy się pojawiła wieść o trychinach. Dla Wiedeńczyka życie bez wirsztłów i salami, to życie stracone, jak dla dewotki dziec bez płoteczki, jak dla rasowego beamtera służba bez diet. Rzeźnicy zdesperowali, i jeżeli hr. Gołuchowski ma jakich przyjaciół w Wiedniu, to chyba między nimi. Odwrócił serca konsumentów trefnych od jedzy, co w Prusiech już do stu rasowych obywateli pochłonęła. Ale nowe nieszczęście spadło na pewną część Wiednia. Kilka tysięcy proletariatu znalazło robotę przy kopaniu okopów na północnej stronie Wiednia, — wtem się zjawiają Słowacy i oświadczenia, że zamiast po 80 ct. będą robili po 60 ct. dziennie. To był wiertny attentat na przywilej wiedeński, profitowania tanim kosztem. Poczęła się walka na łopaty, noże i pięści i wychudzi przednowinkami Słowacy musieli ustąpić, jedni na ementarz, drudzy do szpitalów, reszta do domu.

W innej postaci spadła dżuma na okolice Wiednia, a to mianowicie na przemysłowców, którzy wbrew zdaniu chemików utrzymywali, że mleko składa się tylko z pewnej farby białej i wody, i na korzyść kieszki swojej i lekarzy takie mleko sprzedawali Wiedeńczykom. Nie-

Telegrafowany kurs wiedeński, W. A. z dnia 9. czerwca. 54 35 59 25 69 90 64 00 123 20 133 50 63 39 134 50 135 00

Wiedeń 8. czerwca. 6%, Metaliki na wal. austr. 47 50 47 75 Pożyczki narod. 59 00 59 00 Metaliki na m. k. 52 50 52 25

Pożyczki loteryjne. Oblig. gal. pożyczki godo-wej z r. 1865 00 00 00 00

Banki narodowe (3-miesięczne). Augsburg 100 zlr. nr. 116 00 116 50 Frankfurt p. M. 100 118 50 116 70

Kursy zagraniczne. Augsburg 100 zlr. nr. 116 00 116 50 Frankfurt p. M. 100 118 50 116 70

Warszawa 8. czerwca. Poliperjaty 00 00 00 00 Listy zastawne III. kl. 00 00 83 67

ODEZWA.

Wydział galicyjskiego Towarzystwa ku podniesieniu chowu koni zaprasza przejmie szanownych Członków Towarzystwa do najbliższego zebrania się we Lwowie

Słabości piersiowe,



Angina, grypa, kokałusz, dyshawia, zapalenie gardła leczą się radykalnie przez użycie SOKU FENICKIEGO VIAL,

WODA CHRONIĄCA

od chorób zaraźliwych i epitemicznych, od cholery, tyfusa.

Posiadłość ziemską

w pobliżu Jarosławia, przy gościńcu szutrowanym Jarosławsko-Fruclnickim położona, obejmująca 409 morgów pol wraz z łąkami i 200 morgów lasu bukowego,

Wydomość dla lekarzy SYROP Dra. FORGET.

Sirope du Dr. FORGET używa się z najpomocniejszemu skutkiem przeciw kaszlowi uporczywemu, katarowi, kokałuszowi, nerwowemu irytacji naczyń płucowych i wszelkim cierpieniom piersiowym.

GŁÓWNY SKŁAD CENTRALNY aptecz pod srebrnym orłem panna ZYGMUNTA RUKERA, we Lwowie.

Zarząd gospodarczy w Germakówce, w obwodzie Czortkowskim ma na sprzedaż:

- 1) Buhaja 5 letniego, maści krasej, białej i czerwonej, rasy oryginalnej berneńskiej za ceną 180 zlr. 2) Buhaja 1 1/2 letniego, maści białej i czerwonej, rasy oryginalnej berneńskiej za cenę 160 zlr.

Z powodu wielostronnej sprzedaży fałszowanego, krew czyszczącego syropu SYROPO PAGLIANO z Florencji.

Najnowsze wielkie losowanie kapitałów 2 milionów 677.250 mark.

z przybudowaniem pokojami, wygodnemi potrzebami i z własnym domowym wikttem, połączonym z gimnastyką, jest w Kislitec (we Lwowie obok rogatki żółkiewskiej), dla przybywających chorych zimą i latem.

Pod moją w najodleglejszych stronach znaną i powszechnie lubioną dewizą: „Boskie błogosławieństwo u Cohna“ wypłaciłem 28. lutego po 21 raz wygram, a 4. zeszłego miesiąca otrzymałem znowu największą wygrana.

Paryzkiego Dra p. Chable.

Skuteczność Syropu roślinnego, bezmerkurjalnego przeciw liszajom, swiadowi, nieczystemu ranom syfalitycznym zanieczyszczeniu krwi, tak skuteczna się okazała, że ja dzisiaj 40.000 listów dziękczynnych ze wszystkich stron świata

PLUS DE COPAHU

Przyjemnego smaku awsem działaniu tygodniowy Syrop Cytrynianu Żelaza Dra Chable, gdy do dzie w użyciu będącej trudo do trawienia, w skutkach zaś swych wątpliwe kuby i kopalwy, z rzedu lekaratw wypiera, to ze swej strony, już to w szpicyowaniach, już wewnętrznie użyty, pokonywa z pewnością wszystkie nieczysto dolegliwości, jakimi są: rzęzączki, upływy, osabienie kanału, otoki pęcherza. Cena flaszki 3 zlr. 30 ent. z opakowaniem 3 zlr. 50 ent.

Dra Kartscha Poradnik lekarski w chorobach wenerycznych, według najnowszych badań i doświadczeń medycznych, jest w każdej księgarni do nabycia - Ordynacja domowa przy ulicy Teatralfn pod 1 324 naprzeciw polejki od godziny 8-3

jestem sprowadzony we Wiedniu główny skład takiego urządzenia, który się znajduje u p. Józefa Rafla, Praterstrasse Nr. 15, i ceny tego syropu ponownie niższe. Jedna flaszka kosztuje 1 zlr. 50 cent., tuzin kosztuje 15 zlr., 5 tuzinów 67 zlr. 50 cent.

Zakład kuracji wodą z przybudowaniem pokojami, wygodnemi potrzebami i z własnym domowym wikttem, połączonym z gimnastyką, jest w Kislitec (we Lwowie obok rogatki żółkiewskiej), dla przybywających chorych zimą i latem.

ZAKŁAD kuracji wodą

Przyjmuję do leczenia z następującymi chorobami: reumatyzm, artritls, syphilis, kataru płucowe, żółtkowe i klszkowe, wszystkie słabości nerwowe i t. p.

Kompozycja do politurowania najodpowiedniejsza dla atolarzy, tokarzy, handlujących meblami i dla osób prywatnych do politurowania mebli.

Użycie tej kompozycji jest proste, a rezultat nadspodziewany. Używane meble mogą być wypoliturowane prostym potarciem szmatką w tej kompozycji zmoczoną, i otrzymują taki połysk jakiego przez politurowanie spirytusem nigdy osiągnąć nie można.

Główny skład rozsyłający utrzymuje Fried. Müller w Wiedniu Gumpendorf, Hirschengasse nr. 8, który wszelkie listowe zamówienia za nadstaniem należytości lub pobraniem pocztą uskutecznia natychmiast.

Syrop Chiny i żelaza,

Lekarstwo to jest płyn przezroczystry i przyjemny, lecz w sobie dwa środki ze wzmacniającej, jakie posiada sztuka lekarska najpotężniejsze: żelazo co jest krwi zasada i china, jako środek toniczny potęgi najwyższej.

Syrop Chiny wznieca apetyt, pomaga trawieniu, ożywia siły; zaleca się starcom, a szczególnie osobom, co przychodzą do zdrowia, jako środek potężny, a nigdy żzywającym go szkodzie nie mogący.

Zakład zdrojowy w Iwonieczy

Dwa zdroje jodo-bromowe, zdroj żelazisty, zdroj siarczany, żetyca dworska; kąpiele alono-jodowe, żelaziste i siarczane, kąpiele parowe; wdechania gazu ze źródła Bekotki, okłady z mulu (szlam).

Zdroje Iwonieckie, słynne ze skuteczności nie tylko w szkrofulach, (poczawszy od obrzmień gruczołow, zapalenia 0z, uszu, nosa i wyrazów skórnych, aż do ropienia kości i zrostu stawów), ale także mianowicie w chorobach naczyńnych i zawieszaj od nich niepłodności, w obrzmieniach watroby i sładziny, w gościu i dnio, w katarze żółtąka i oskzelci, w uporezywych komplikacjach, syfilitycznych.

Porozumiewać się można z zarządem zakładu listownie, ostatnia pocztą „Miejscu“ Ordynującym przy Zdrojach lekarzem Wny. KAROL MOSZCZANSKI, dr. medycyny i chirurgii.

HERCOK i ARNOLD

we Lwowie przy ulicy Halickiej wprost katedry pod l. 240 polecają swój nowo urządzony największy SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH

Materje do pokrycia mebli w najobfitszym wyborze, po cenach fabrycznych



Główny skład spedycyjny: w aptece pod Bocianem w Wiedniu. Proszę zwrócić uwagę! Każde pudełko przesłaniem wyrobionym proszków Seidlitzkich, i każdy papierak jest doży kawiora wny. Na rozłożeniu od podobnych innych wyrobów opatrzony jest mój marką ochronną.

- W Białej Kalar apt. J. Berger. Brzesianach Józ. Zimkowski B. Fadenhecht. Bohni Niedzielski. Brodach Fr. Deckert. F. Gornulski. Buszaco J. Czerkaski. Chodorowice Z. J. Krynicki. Czeronowach J. Różalski. Ign. Sohnrich. Dobromiła A. Grotowski. Drobobyzy L. Kleckowski. Glinianach N. Helm. Gródka A. Tomaszewski.

Prawdziwy olej tranowy z wątroby miętusowej,

najozysty i najsilniejszy gatunek tranu lekarskiego z Bergen w Norwegii. Prawdziwy Olej tranowy z wątroby miętusowej używa się z najlepszym skutkiem w słabostach pierśiowych i płucowych, w kaszlach i w słabości „Rachitis“. Leczy najzastarszając cierpienia podagryczne i reumatyczne, również jak i chronicznie wrzynają skórn.